



grudzień  
2009  
numer 47

# Nasz Dom

Gazetka wydawana jest przez mieszkańców Domu Rehabilitacyjno – Opiekuńczego Katolickiego Stowarzyszenia Niepełnosprawnych Archidiecezji Warszawskiej 05-822 Milanówek ul. Piłsudskiego 5, Tel (22) 724 98 52 Fax (22) 755 83 90 e-mail: [milanówek@knpa.pl](mailto:milanówek@knpa.pl)

## IX Rocznicą Otwarcia Domu



Dnia 5 października zgodnie z tradycją mieliśmy 9 rocznicę istnienia naszego Domu. Jak zwykle uroczystości rozpoczęły się od przedstawienia, związanego z tegoroczną 25 – rocznicą świeceń kapłańskich księdza Dyrektora. Głównym reżyserem i autorem, a także scenarzystą był Grzegorz Strzemieczny wraz z Martą i mieszkańcami. W tym roku

miałam szczęście brać udział, oprócz mnie wystąpili: Kinga Kędzierska, Tomek Czuchrowski, Asia Kulesza, Wojtek Mękarski oraz nasza nowa pani kierowniczką – pani Wiesia. Prowadziła Marta. Wszystko było bardzo udane, bez żadnego błędu. Kolejną częścią programu rocznicowego była rocznicowa Eucharystia sprawowana przez naszego drogiego jubilata Ks.

Stanisława, następnie był poczęstunek i zebranie rocznicowe. Wszystko było bardzo udane. Z tą rocznicą miałam mnóstwo refleksji, a szczególnie jedną dziękczynną poświęcam Eli Wojdzie, dzięki której nie poddałam się moim trudnościom. Mieliśmy też ognisko i pieczone z grilla kiełbaski, nie zabrakło zupy wojskowej – grochówki. Dzień rocznicowy przeszedł nam bardzo szybko, odświętnie i wesoło. Oby więcej takich uroczystości. Z okazji rocznicy życzę wielu łask Bożych i zadowolenia z pracy wszystkim naszym pracownikom. **Agnieszka Żebrowska z Elą Wojdą.**



**W sobotę 21 listopada mieliśmy drugą fajną uroczystość, a mianowicie 10 rocznicę działalności oraz istnienia KSN AW oddziału milanowskiego. Najpierw była sprawowana Msza święta przez księdza Stanisława. W czasie Eucharystii były pocztę sztandarowe z mieszkańcami. Pierwsze czytanie miała Pani Joanna. Psalm tradycyjnie śpiewała Kinga, a modlitwy powszechne Tomek Czuchrowski. Po Mszy było nieoficjalne spotkanie zarządu z księdzem. Agnieszka Żebrowska.**



## OGRODY INTEGRACJI

Podczas „Ogrodów Integracji” wystawiliśmy z kolegami z WTZ ze Spacerowej bajkę o lwiej rodzinie. Lwia rodzina to mama (Teresa Ryczałek), tata (Wojtek Nowakowski) i lwiątko (Aneta Lipińska, Magda Mróz, Agnieszka Lubelska

i inni). Jacek pojechał na wycieczkę na Saharę, gdzie karmił lwiątko truskawkami aż miały czerwone pyszczki. Lwiątko pytały się mamy, gdzie rosną truskawki? Mama je przytuliła i nakarmiła mięsem z antylopy. Tacie nie smakowało mięso, wypluł je aż się lwiątko zdziwiły. Na największego lwa (Tomka Czuchrowskiego) polował myśliwy (Mariusz Surma). Zamknął lwa w klatce, ale potem go wypuścił. Bajka zakończyła się szczęśliwie.  
**Aneta Lipińska.**



## Szkolenie w Popowie

5 października w piękny poranek grupa z W.T.Z i ze szkoły specjalnej wyjechała autokarem na szkolenie do Popowa. Dojechaliśmy do pięknego ośrodka w lesie prowadzonego przez Caritas. Uczestniczyliśmy w fajnych zajęciach z wikliny, była dobra zabawa, udzielanie pierwszej pomocy i zajęcia z psychologiem Asią na temat odnalezienia naszych predyspozycji do pracy. Wszyscy się fajnie bawili i uczyli. Wieczorami szaleliśmy na parkiecie. Był również wspaniały grill. Każdy na koniec szkolenia dostał materiały i własnoręcznie ulepiony kosz z wikliny. Bardzo miło spędziliśmy tam czas i przywitaliśmy zimę. Ostatniego dnia padał pierwszy śnieg tej zimy. Z przygodami na drodze, ale szczęśliwi i mocni psychicznie wróciliśmy do domów. **Darek Białobrzewski.**

## 15lat WTZ Malwa

We wrześniu Warsztat Terapii Zajęciowej przy DSI Malwa w Grodzisku Mazowieckim obchodził 15 – lecie istnienia. To znaczy, że powstał w 1994 roku. W dniu jubileuszu WTZ zaprezentował spektakl muzyczny na temat swojego warsztatu. W WTZ jest wiele pracowni: stolarska, kulinarna, plastyczna, komputerowa, dziewiarska, ceramiczna, rękodzielniczo i szwalnia. Pracownie są pod opieką instruktorów – terapeutów. Do warsztatu przywozi nas autokarem pan kierowca. Bardzo dobrze się tu czuję w warsztacie, mam wielu kolegów i koleżanki. Teraz jestem w pracowni stolarskiej, ale mogę korzystać ze wszystkich zajęć. Najbardziej lubię komputery, tam mogę zawsze słuchać mojej muzyki. Potrafię posługiwać się Internetem, sam wyszukiwać potrzebnych wiadomości. Sam też ściągam muzykę, którą słuchają uczestnicy warsztatu. Mam ustalony grafik zajęć. Lubię tu przyjeżdżać, wszyscy są tu mili i bardzo mi pomagają.

**Michał Bureć Darek Białobrzewski**

**Sztuka Tomek Drops** W ramach szkolenia ogrodniczego pojechaliśmy do Teatru Bajka na przedstawienie pod tytułem „Tomek Drops”. Narratorem był aktor grający w „M jak Miłość” Przedstawienia jest oparte na różnych przygodach Tomka. Mnie się bajka podobała. Po teatrze pojechaliśmy do Hotelu Marriott na obiad. Każdy dostał kartę menu i mógł sobie wybrać co mógł zjeść. Ja wybrałam sobie rosół z makaronem, a na deser była kawa i ciastko. Po posiłku wróciliśmy do Milanówka. **Drzewiecka Krystyna.**



## Zespół „Mazowsze”

Dnia 5 listopada został zorganizowany wyjazd do Warszawy na występ Zespołu Pieśni i Tańca Mazowsze w Sali Kongresowej. Ja występem Mazowsza byłam bardzo zachwycona, bardzo mi się podobało. Pięknie tańczyli i śpiewali. W przedstawieniu był furman, krakowiak, kujawiak, polonez i inne tańce i piosenki. **Drzewiecka Krystyna.**



## Inscenizacja w Brochowie



W niedzielę 13 września kilkoro mieszkańców naszego Domu: Agnieszka, Emil, Darek, Robert, Wojtek wraz z opiekunami Krzysztofem i Maćkiem, pojechało do Brochowa pod Sochaczewem na inscenizację bitwy nad Bzurą z początku II wojny światowej. Wrócili zmęczeni i przejęci. Oto wrażenia Roberta Owsńskiego z tego wyjazdu.

13 września byłem w Brochowie pod Sochaczewem na inscenizacji bitwy nad Bzurą. Było to odtworzenie ataku niemieckiego na Polskę w 1939 roku. Nie mogłem uwierzyć, że wojna była taka groźna, że podpalano wsie, że było tyle ognia dymu i krzyku. Było to okropne. Dla mnie do tej pory wojna była jak bajka, a teraz wiem że wojna to lęk, strach i coś okrutnego. Nie wiedziałem, że wojna tak wyglądała. **Robert Owsński**

## Rekolekcje w Niepokalanowie.

W dniach 7-12 września byliśmy na rekolekcjach dla osób niepełnosprawnych w Niepokalanowie. Stanisław był już na takim spotkaniu kilkanaście razy a Teresa pierwszy raz. Tym razem rekolekcje prowadził o. Piotr. Uczestniczyło w nich osiem osób niepełnosprawnych i ich opiekunowie. Opiekunami byli bracia franciszkanie, siostry franciszkanki i świeccy wolontariusze. Od 7.00 rano do 21.00 wieczorem spędzaliśmy czas na modlitwie i rozmyślaniach. Codziennie były nieszpory, Msza św, różaniec i konferencja o. Piotra, z której byliśmy odpytywani. Na rekolekcjach czuliśmy się bardzo dobrze i bezpiecznie. Było smaczne jedzenie i troskliwa opieka. W tym czasie wyciszyliśmy się, uspokoiliśmy. Każdy dzień rozpoczynaliśmy nieszporami, a kończyliśmy Apelem Jasnogórskim. Mieliśmy dużo czasu na modlitwę i myślenie o Panu Bogu, o świętych: Ojcu Pio i św. Teresie. Rekolekcje to także czas na poznanie nowych ludzi. Wszyscy wymieniliśmy się adresami i telefonami. Od tych rekolekcji jesteśmy przyjaciółmi. Przy pożegnaniu zrobiło się nam bardzo smutno i przykro. Teresa popłakała się. Chcielibyśmy w przyszłym roku pojechać na takie rekolekcje. **Teresa Wojtyra i Stanisław Włodarczyk**



# Ostrów za Pieckiem

Nasz Dom wybrał się na wycieczkę od Ostrowca. Jak tam zajechaliśmy każdy dostał swój pokój. Jest to miejscowość znajdująca się nad jeziorem położona w niewielkiej odległości od Mrągowa. Jedzenie mieliśmy bardzo dobre. Jak była pogoda to chodziliśmy się opalać. Któregoś dnia pojechaliśmy do Mrągowa, tam sobie



pochodziliśmy, jest tam fontanna pod którą wspólnie robiliśmy zdjęcia, poszliśmy też na pizzę. Pogodę mieliśmy troszeczkę deszczową ale dało się wytrzymać. Byliśmy też na splotwie, jest tam bardzo przejrzysta rzeka wszystko w niej było widać nawet pływające rybki. Na splotwie byliśmy prawie cały dzień, pogoda nam dopisywała. Prawie co dzień mieliśmy dyskoteki, a na terenie można było grać w piłkę lub inne gry. Wieczorem któregoś dnia mieliśmy ognisko, były



kiełbaski i wiele innych rzeczy. Do jeziora mieliśmy bardzo blisko, dosłownie parę kroków. Rano woda w jeziorze była zimna, co niektórzy się kąpali, ja na przykład kąpałem się przed śniadaniem. W przeddzień naszego wyjazdu była pożegnalna dyskoteka. I tak nam zleciał ten wspaniały pobyt nad jeziorem. **Wojciech Mękowski.**

## POSZERZY KRĄG

W związku z akcją Poszerzyć Krąg. z naszego Domu brało udział kilkanaście osób, między innymi moja osoba, Ania Kaczmarska, Krysia Drzewiecka, Ela Wojda, Janusz Gołębiowski, Darek Biało-brzeski, Tomek Czuchrowski, Andrzej Panecki, Asia Kulesza, Grzegorz Kamionek, Ela Wojda i parę innych osób. Braлиśmy udział w kursie prowadzenia ogrodów działkowych i komunikacji z innymi osobami. W ramach kursu



mieliśmy bezpośrednie zajęcia w ogrodzie działkowym na Piasta, byliśmy na paru interesujących wycieczkach w Wilanowie i w ogrodzie botanicznym w Powsinie. W Warszawie na rynku Starego Miasta oglądaliśmy w Galerii prace młodzieży i dzieci niepełnosprawnych z całego kraju. Mnie najbardziej się podobała ceramika i prace na szkło. Część osób była w kinie i w teatrze. W naszym domu Pani Zofia i jej znajoma poprowadziła w kaplicy zajęcia związane z prezentacją swojej osoby przy poszukiwaniu pracy. Natomiast w poniedziałek mieliśmy w szpitalu Zachodnim w Grodzisku spotkanie poświęcone kursom Poszerzyć Krąg. Główny temat był poświęcony rozwojowi psychologicznemu człowieka i jego możliwościom istnienia w społeczeństwie na zewnątrz. Na konferencji w czasie panelowego spotkania zabierali głos sami uczestnicy WTZ ze Spacerowej z Grodziska z Leśnej Podkowy, Izdebną oraz goście z zewnątrz. Na zakończenie dostaliśmy podarunki po jednej podkoszulce, smyczy, oraz długopisie. Jeszcze raz dziękujemy i prosimy więcej takich konferencji. Wielkie podziękowania składamy Pani Zofii i Mikołajowi za pamięć i że mogliśmy być na tej konferencji. **Agnieszka Żebrowska i Ela Wojda.**